

blemy wspólnej polityki w sferze B+R stały się przedmiotem rozważań już na pierwszej konferencji szefów rządów i państw rozszerzonych Wspólnot w październiku 1972 r. Stwierdzono wówczas, że w ramach ugrupowań integracyjnych trzeba ustalać cele prac badawczych i rozwojowych, a także zagwarantować rozwój (szerzej zakrojonej) polityki badawczo-rozwojowej państw członkowskich. Obejmowałaby ona koordynowanie polityk narodowych, a także wyrażałaby się w realizowaniu, leżących we wspólnym interesie, przedsięwzięć badawczo-rozwojowych. Dla zapewnienia osiągnięcia tych celów, szefowie rządów i państw postanowili, że organy organizacji ustalą do 1 stycznia 1974 r. program działania, określający środki polityki w dziedzinie B+R i termin ich uruchomienia. Taki program działania został przedłożony Radzie przez Komisję już w sierpniu 1973 r. W wyniku dyskusji nad tym dokumentem doszło do uchwalenia przez Radę szeregu istotnych, z punktu widzenia rozwoju integracji w sferze B+R w Europie zachodniej, uchwał. Dotyczyły one m. in. koordynacji polityk poszczególnych państw i ustalenia akcji w dziedzinie nauki i technologii, leżących we wspólnym interesie krajów Wspólnot, oraz pierwszego programu działania w sferze nauki i technologii. W ciągu trzech i pół lat, jakie minęły od podjęcia wspomnianych wyżej uchwał, Wspólnoty Europejskie nie osiągnęły jednak praktycznie znaczniejszych sukcesów w zakresie urzeczywistniania wspólnej polityki badawczo-rozwojowej. Państwa członkowskie dzielą bowiem w tej kwestii wyjątkowo głębokie sprzeczności, wynikające z nierównomiernego rozwoju w tych krajach gospodarki i nauki, odmienności struktur badań naukowych czy braku — jak podkreśla Tindemans — wzajemnego zaufania. Z tych też względów — jak się wydaje — nie dojdzie w najbliższych kilku latach do realizacji szerokiej, wspólnej polityki badawczo-rozwojowej. Tak rozumiana działalność Wspólnoty w zakresie B+R to — w najlepszym razie — jeszcze kwestia odległej przyszłości.

Piotr Kalka (Poznań)

#### PROBLEM NIERÓWNOMIERNEGO ROZWOJU I POLITYKI REGIONALNEJ W ASPEKTCIE PROJEKTOWANEGO ROZSZERZENIA EWG

Nadrzędnym celem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej jest dynamizacja ogólnego rozwoju gospodarczego państw członkowskich, przy czym postulat intensyfikacji procesów gospodarczych nie dotyczy wyłącznie już uprzednio rozwiniętych obszarów, ale również regionów zacofanych lub mniej rozwiniętych w ramach poszczególnych gospodarstw narodowych. W miarę bowiem tworzenia jednolitego rynku przez znoszenie barier handlowych i ograniczeń w swobodnym przepływie kapitału, siły roboczej i transferu techniki, podstawową jednostką operacyjną w EWG staje się nie kraj, lecz region, stąd przede wszystkim duży nacisk na ich równomierny rozwój. Zagadnienie to wyeksponowano już w Traktacie Rzymskim, gdzie podkreślono, że:

„Zadaniem Wspólnoty jest dążenie, przez utworzenie wspólnego rynku oraz stopniowe ujednoczanie polityki gospodarczej Państw będących Członkami Wspólnoty, do harmonijnego rozwoju działalności gospodarczej w ramach całej Wspólnoty, ciągłej i równomiernej ekspansji, większej stabilizacji, szybszego wzrostu stopy życiowej i ściślejszych stosunków między państwami, które ona jednoczy”<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Układ w sprawie ustanowienia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej („Wspólny Rynek”). Cz. I, artykuł 2. w: *Europejska Wspólnota Gospodarcza. Wybór dokumentów t. 1*, Warszawa 1974.

Zróźnicowany rozwój gospodarczy jest zasadniczym źródłem trudności i opóźnienia procesów integracyjnych, co zwłaszcza w perspektywie utworzenia unii ekonomicznej odgrywa istotną rolę.

Przejsięcie do coraz wyższych form rozwoju integracyjnego wymagało i nadal wymaga coraz to szerszej interwencji, zwłaszcza finansowej, władz brukselskich, a przejawiającej się w rozszerzeniu zakresu działania funduszy o charakterze pomocy regionalnej, przede wszystkim środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Banku Inwestycyjnego, Europejskiego Funduszu Socjalnego i Europejskiego Funduszu Ukierunkowania i Gwarancji Rolnych (FEOGA).

Dotychczasowa działalność Komisji spotyka się jednak z wieloma uwagami krytycznymi, które najogólniej sprowadzić można do stwierdzenia, że wbrew wysiłkom władz EWG oraz rządów poszczególnych państw, obserwuje się kumulatywny wzrost regionów wysoko rozwiniętych i kumulatywny regres zacofanych. Zasadniczą przyczyną jest brak kompleksowej polityki regionalnej, szczupłość środków i ich znaczne rozproszenie.

Problem nierównomiernego rozwoju został aktualnie szczególnie ostro wyeksponowany w związku z rozwijającą się dyskusją na temat ewentualnego przystąpienia Grecji, Hiszpanii i Portugalii do EWG. Posługując się syntetycznymi wskaźnikami rozwoju gospodarczego — dochodem narodowym na jednego mieszkańca i dochodem narodowym — zróźnicowanie to przedstawia tabela 1.

TABELA 1  
*Dochód narodowy państw członkowskich EWG oraz Grecji, Hiszpanii i Portugalii*

Państwo	Dochód narodowy w mld dol.		Dochód narodowy w przeliczeniu na 1 mieszkańca		zróźnicowanie w % od przeciętnej dla EWG	
	1970	1976	1970	1976	1970	1976
	Dania	15,6	37,8	3159	7465	+27,7
RFN	188,4	446,1	3106	7255	+25,6	+35,2
Belgia	25,8	68,1	2677	6930	+ 8,4	+29,1
Francja	141,5	346,8	2788	6555	+12,7	+22,1
Luksemburg	1,1	2,3	3147	6550	+27,3	+22,0
Holandia	31,7	88,0	2431	6395	- 1,7	+19,1
W. Brytania	121,5	220,4	2188	3940	-11,5	-26,6
Włochy	92,4	170,0	1722	3026	-30,4	-43,6
Irlandia	3,9	8,0	1319	2520	-46,7	-53,1
EWG „9”	621,9	387,5	2473	5368	0	0
Hiszpania	37,0	102,3	1094	2855	-55,8	-46,8
Grecja	10,0	22,7	1133	2485	-54,2	-53,7
Portugalia	6,2	15,7	710	1645	-71,3	-69,4

Źródło: *Durchmogeln wie bisher*. „Wirtschaftswoche” nr 42/1977, ss. 106 - 107.

Różnice te w przekroju regionalnym są jeszcze większe, a to ze względu na silną koncentrację życia gospodarczego, ograniczającą się w zasadzie do rozwoju okręgów miejskich (w Hiszpanii — Madrytu, Barcelony i Bilbao, w Grecji — Aten, Salonik, a w Portugalii — Lizbony).

Czy zatem przystąpienie do EWG Grecji, Hiszpanii i Portugalii przyczyni się do

zniwelowania dysproporcji o charakterze społeczno-ekonomicznym i techniczno-ekonomicznym w stosunku do średniej EWG?

W założeniu władz EWG realizacja zasad polityki regionalnej stymulowana jest działaniami rządów poszczególnych państw, natomiast środki Wspólnego Rynku powinny stanowić jej uzupełnienie. W poszczególnych państwach ubiegających się o przyjęcie do ugrupowania brak jest jednak ogólnej koncepcji rozwoju regionalnego, a przede wszystkim środków finansowych na realizację tego celu. Istotne znaczenie posiada również fakt, iż gospodarki tych państw znajdują się przed fazą wewnętrznych przemian strukturalnych. W zakresie produkcji przemysłowej przejawem tego jest wspomniana powyżej silna koncentracja regionalna, strukturowo niska dywersyfikacja, przewaga małych zakładów, niska wydajność pracy i wysoka pracochłonność. EWG nie posiada również żadnego kompleksowego programu rozwoju regionalnego, przewiduje się jednak, że w ramach wspomnianych w wstępie funduszy Wspólnota poniesie koszty związane z rozszerzeniem ugrupowania w wysokości około 5,3 mld DM. Uwzględniając trudności natury strukturalnej w rozwoju ekonomicznym całej trójki oraz z uwagi na fakt, iż instrumentarium EWG zostało wytworzone pod kątem potrzeb krajów uprzemysłowionych, gdyż takie były wszystkie przed przyjęciem do ugrupowania, ocenia się, że nakłady te będzie cechowała niska efektywność. Członkowie EWG nie wydają się również zainteresowani rozwojem przemysłu w tych krajach, traktując rynki tych trzech państw jako możliwość rozszerzenia własnej ekspansji eksportowej. Ponieważ obecne produkty przemysłowe, z wyjątkiem niektórych branż w Hiszpanii, nie są konkurencyjne, kraje te mogą zanotować spadek eksportu do EWG.

Zarówno Grecja, jak i państwa Półwyspu Iberyjskiego wiążą nadzieję na intensyfikację procesów gospodarczych, przede wszystkim z dodatkowymi inwestycjami i napływem kapitału, ale i te mogą się okazać iluzoryczne. Dotychczasowe bowiem zainteresowanie inwestorów zagranicznych wynikało z ułatwień kredytowych oraz korzyści uzyskanych dzięki niskim kosztom siły roboczej. Wspólna polityka podatkowa, wzmocniona wzrostem płac i wyższymi potrąceniami na cele socjalne wpłynie zapewne na zmianę zainteresowania inwestorów z krajów nie należących do ugrupowania. Trudno jest oczekiwać intensywnego rozwoju rolnictwa stymulowanego wspólną polityką rolną. Wszystkie trzy kraje, ubiegające się o przyjęcie do ugrupowania, są producentami artykułów, które już obecnie w większości dotknięte są nadprodukcją w EWG, inne, których koszty produkcji we Wspólnocie są znacznie wyższe (np. koszty produkcji win francuskich i włoskich są wyższe o 20% od win greckich czy hiszpańskich) stanowią zbyt dużą konkurencję.

Wymienione trudności, z jakimi spotyka się Portugalia, Hiszpania i Grecja po przystąpieniu do EWG są w obecnych warunkach czynnikiem hamującym przyszły, intensywny rozwój gospodarczy tych państw, co równocześnie posiada bezpośredni wpływ na wewnętrzny międzyregionalny rozwój. Należy zdawać sobie sprawę, że ostateczny przebieg procesów gospodarczych będzie w głównej mierze uzależniony od stanu koniunktury światowej i poziomu rozwoju, na jakim będą się znajdowały poszczególne państwa w momencie oficjalnego przyjęcia na pełnoprawnego członka EWG.

*Ilona Romiszewska (Poznań)*